

Sygn. akt I ACa 768/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Protokolant:	Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z. (1)

przeciwko M. G.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 kwietnia 2021 r. sygn. akt I C 2117/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.890 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 768/21

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 16 lutego 2023 r.

Powód M. Z. (1) wniósł o zakazanie pozwanej M. G. naruszania jego dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconego kontaktu z małoletnim synem stron M. Z. (2), w wymiarze wynikającym z obowiązujących strony orzeczeń właściwych sądów, jak również zawartych między stronami ugód i porozumień oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda 10.000 zł z odsetkami tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną z naruszeniami dóbr osobistych powoda.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, wskazując na brak orzeczenia regulującego kontakty między powodem a małoletnim dzieckiem stron oraz kwestionując sam fakt utrudniania kontaktów.

Wyrokiem z 23 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- strony pozostawały w nieformalnym związku, z którego pochodzi urodzony (...) syn; rodzice małoletniego zamieszkiwali wspólnie do 29 kwietnia 2020 r.; pozwana wyprowadziła się od powoda i zamieszkała wraz z małoletnim synem u swoich rodziców w miejscowości C.;
- 30 marca 2020 r. strony podpisały porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem;
- pozwana wyprowadziła się od powoda, bowiem ich relacje uległy pogorszeniu; do konfliktu doszło m.in. na tle wychowywania i leczenia dziecka; pozwana obawiała się powoda, który był wobec niej agresywny;
- począwszy od wyprowadzenia się pozwanej, powód przyjeżdżał pod jej adres zamieszkania codziennie, domagając się kontaktów z synem; oczekiwał, że będzie mógł codziennie uczestniczyć w życiu dziecka; w tym celu kontaktował się z pozwaną za pośrednictwem wiadomości sms, informując, że następnego dnia stawi się i domagał się wydania dziecka;
- pozwana godziła się na te kontakty, lecz proponowała, aby odbywały się co drugi dzień; powód na to nie przystał i pojawiał się codziennie, ok. godz. 13:00; w tym okresie kontakty odbywały się, jednakże zdarzało się, że pozwana odmawiała widzenia powoda z dzieckiem, co miało miejsce w szczególności, kiedy małoletni spał lub był chory; kiedy dziecko nie było udostępniane, powód dzwonił na Policję; dwa razy odbyła się kontrola z tego powodu;
- ponadto przyczyną, dla której nie odbywały się kontakty, był fakt, że powód pojawiał się pod domem pozwanej ubrany w koszulkę z napisami: „matka utrudnia mi kontakty z synem; stop alienacji rodzicielskiej; ojciec jest ważny”, co powódka odbierała jako prowokujące i uwłaczające jej zachowanie; wtedy też odmawiała powodowi wejścia na posesję i do domu celem kontaktów;
- czasami kontakty odbywały się w obecności pozwanej i jej rodziców; strony chodziły też na wspólne spacerunki w miejscu zamieszkania dziecka; pozwana przyjeżdżała do powoda i zostawiała z nim dziecko;
- w późniejszym okresie, tj. od lipca 2020 r. do momentu zabezpieczenia kontaktów, o co strony zwróciły się do sądu rodzinnego, powód wielokrotnie widział się z synem;
- postanowieniem z 20 października 2020 r. Sąd Rejonowy w trybie zabezpieczenia, do czasu prawomocnego zakończenia postępowania, ustalił kontakty powoda z synem w co drugą sobotę i w co drugą niedzielę każdego miesiąca od godz. 9:00 do godz. 17:00 bez noclegu, poza miejscem zamieszkania małoletniego, bez obecności matki oraz w każdy wtorek i czwartek od godz. 15:00 do godz. 20:00 poza miejscem zamieszkania małoletniego, bez obecności matki, zobowiązując M. Z. (1) do odebrania małoletniego z jego miejsca zamieszkania lub placówki przedszkolnej oraz odprowadzenia małoletniego do jego miejsca zamieszkania po skończonym spotkaniu; nadto zobowiązał pozwaną do odpowiedniego przygotowania i wydania małoletniego na ustalone spotkania;
- aktualnie kontakty z małoletnim są realizowane zgodnie z postanowieniem Sądu opiekuńczego; pozwana nie nastawia dziecka negatywnie do ojca, zachęca syna do kontaktów z nim;
- są okresy, kiedy strony są w stanie normalnie porozumieć się, jak również takie, kiedy ich konflikt narasta.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne w świetle przepisów art. 23 k.c., art. 24 §1 k.c. i art. 448 k.c., przyjmując, że:

- powód dysponuje dobrem osobistym w postaci prawa do niezakłóconych kontaktów

z synem, jednak nie przedstawił przekonujących dowodów i argumentów świadczących o tym, że pozwana działała w sposób niezgodny z obowiązującym prawem i zasadami współżycia społecznego;

- nie doszło do naruszenia dobra osobistego, które zostało określone przez powoda jako prawo do niezakłóconego kontaktu z synem, a zachowanie pozwanej nie było bezprawne ani zawinione;

- pozwana respektuje prawa powoda jako ojca do kontaktów, bowiem wydawała dziecko na spotkania i widzenia się z ojcem, odmawiała jedynie w sytuacji, kiedy nie było to możliwe;

- powód również nie wykazał, aby ustalona sytuacja faktyczna spowodowała jakieś dające się uchwycić zmiany mogące stanowić uszczerbek na jego osobie, uzasadniający zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zadośćuczynienia;

- obecnie strony są zobowiązane do realizacji kontaktów zgodnie z orzeczeniem sądu rodzinnego i brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że pozwana będzie w przyszłości realizowała jakiegokolwiek zachowania uniemożliwiające kontakty powoda z małoletnim synem;

- prawo rodzica do kontaktów z dzieckiem znajduje ochronę w innych przepisach prawa, w szczególności kodeksu rodzinnego; wynikiłe na tym tle spory powinny być rozstrzygane przy wykorzystaniu środków prawnych przewidzianych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym,

w przeciwnym wypadku niemal każdemu sporowi rodzinnemu rozstrzyganemu na drodze sądowej mógłby towarzyszyć spór o ochronę dóbr osobistych, co stwarzałoby niebezpieczeństwo nadużywania prawa do sądu.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Domagał się również uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie dowodów ze szczegółowo wymienionych dokumentów oraz zeznań świadka.

Apelujący zarzucił: 1) naruszenie art. 23 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie

i w konsekwencji uznanie, że w niniejszej sprawie pomimo ustalenia, iż powód dysponuje dobrem osobistym w postaci prawa do niezakłóconych kontaktów z synem, Sąd I Instancji nie udzielił ochrony ww. prawu; 2) naruszenie art. 24 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie

i w konsekwencji uznanie, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do niezakłóconych kontaktów z synem, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż pozwana pozbawiła powoda możliwości nieskrępowanego kontaktu z synem, możliwości wychowywania go, dopuściła do alienacji powoda od syna; 3) naruszenie art. 24 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że działania pozwanej nie były bezprawne ani zawinione, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż pozwana pozbawiła powoda możliwości nieskrępowanego kontaktu z synem, możliwości wychowywania go, dopuściła do alienacji powoda od syna; 4) art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych powoda, podczas gdy wobec dojścia do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do niezakłóconych kontaktów z synem, Sąd I instancji winien zasądzić na rzecz powoda zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę we wnioskowanej wysokości; 5) naruszenie art. 23 w zw. z art. 24 w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że

w niniejszej sprawie pomimo ustalenia, iż powód dysponuje dobrem osobistym w postaci prawa do niezakłóconych kontaktów z synem, Sąd I Instancji uznał, że zastosowanie ochrony tego prawa przewidzianej w ww. przepisach stwarzałoby niebezpieczeństwo nadużywania prawa do sądu, podczas gdy za nieuprawnioną należy uznać interpretację wskazującą, że roszczenia powstałe na skutek sporu o charakterze rodzinnym nie mogą być rozstrzygane w oparciu o art. 448 w zw. z art. 24 § 1 w zw. z art. 23 k.c., albowiem zastosowanie tych przepisów jest rzekomo wyłączone z uwagi na charakter sprawy na mocy przepisów zawartych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, albowiem przepisy k.r.o. nie stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego dotyczących ochrony dóbr osobistych, wobec powyższego mogą być one równolegle stosowane; 6) art. 23 w zw. z art. 24 k.c. w zw. z

art. 448 k.c. w zw. z art. 598⁽¹⁵⁾ §1 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji ustalenie przez Sąd I Instancji, że środkami zapewniającymi powodowi ochronę prawną, gdyby obowiązki wynikające z orzeczenia w przedmiocie kontaktów z dzieckiem nie były wykonywane lub były wykonywane niewłaściwie, to np. zagrożenie przez sąd opiekuńczy nakazaniem zapłaty orzeczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem (598⁽¹⁵⁾ §1 k.p.c.), podczas gdy za nieuprawnioną należy uznać interpretację wskazującą, że roszczenia powstałe na skutek sporu o charakterze rodzinnym nie mogą być rozstrzygane w oparciu o art. 448 w zw. z art. 24 § 1 w zw. z art. 23 k.c., albowiem przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego dotyczących ochrony dóbr osobistych, wobec powyższego mogą być one równolegle stosowane;

7) naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z 205⁽¹²⁾ § 2 w zw. z 244 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodów zgłoszonych przez powoda w pkt. 5, 6 i 7 petitum pozwu, podczas gdy przeprowadzenie zawnioskowanych przez powoda dowodów było istotne dla niniejszego postępowania, a ich przeprowadzenie było konieczne do wykazania naruszenia przez pozwaną dobra osobistego powoda w postaci prawa do niezakłóconych kontaktów z synem oraz ustalenia prawidłowego stanu faktycznego sprawy;

8) naruszenie art. 235⁽²⁾ § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji pomimo braku przeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodów zgłoszonych przez powoda w pkt. 5, 6 i 7 petitum pozwu, brak wydania przez Sąd I instancji postanowienia o pominięciu zawnioskowanych dowodów;

9) art. 235⁽²⁾ § 1 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji pominięcie przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania świadka M. Z. (3), podczas gdy wnioski o przeprowadzenia zawnioskowanego dowodu był konsekwencją nowych nieprawdziwych twierdzeń przedstawionych przez pozwaną podczas jej przesłuchania w dniu 23 kwietnia 2021 r., zatem nie mógł on zostać uznany za spóźniony, jednocześnie zawnioskowany świadek posiadał wiedzę na temat braku odbywania kontaktów powoda z synem przez okres dłuższy niż dwa i pół tygodnia wskazanych przez pozwaną, relacji małoletniego z powodem, na okoliczność naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda w postaci prawa do niezakłóconego kontaktu z dzieckiem, w szczególności alienacji rodzicielskiej, reakcji powoda na naruszenie jego dóbr osobistych;

10) naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego poprzez ustalenie, że: a) powód w okresie od lipca 2020 r. do momentu zabezpieczenia kontaktów przez sąd rodzinny miał wielokrotnie widzieć się z synem, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż do niezakłóconych spotkań doszło zaledwie kilkukrotnie, pozostałe zaś nieliczne spotkania odbywały się na warunkach ustalonych przez pozwaną, a następnie narzuconych powodowi - dotyczyło to pory dnia, formy, miejsca spotkania oraz czasu jego trwania; b) aktualnie kontakty powoda z małoletnim synem są realizowane zgodnie z postanowieniem sądu opiekuńczego, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż kontakty te nie są przez pozwaną realizowane w sposób prawidłowy; c) pozwana nie nastawia małoletniego syna stron negatywnie do ojca, zachęca syna do kontaktów z nim, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwana nastawia małoletniego przeciwko ojcu, w jego obecności wypowiada się o nim w sposób negatywny, sugeruje synowi, że nie chce iść na kontakt z ojcem; d) pozwana wydawała dziecko na spotkania i widzenia z ojcem, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwana nie wydawała ojcu małoletniego na kontakty, bądź żądała aby kontakty te odbywały się w ustalonych przez nią dniach i godzinach, w miejscu zamieszkania pozwanej oraz w jej obecności, czym pozwana odmawiała powodowi prawa do niezakłóconych kontaktów z synem; e) pozwana miała nie wydawać małoletniego syna stron na kontakt z powodem jedynie w sytuacji, kiedy nie było to możliwe, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana odmawiała powodowi kontaktów z synem z błahych powodów, bądź nie podając tych powodów w ogóle, bądź oddalając się bez uprzedzenia z miejsca zamieszkania pomimo ustalenia w tym czasie kontaktów powoda z synem; f) powód nie wykazał, aby ustalona sytuacja faktyczna spowodowała jakieś dające się uchwycić zmiany mogące stanowić uszczerbek na jego osobie, uzasadniający zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zadośćuczynienia, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż alienacja powoda od syna spowodowała u niego pogorszenie się stanu psychicznego, konieczność sięgnięcia po pomoc psychologiczną;

11) naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i konsekwencji oddalenie powództwa w sytuacji ustalenia, iż w chwili zamknięcia rozprawy istniało postanowienie zabezpieczające kontakty powoda z małoletnim synem, które nie było respektowane przez pozwaną, co skutkowało dalszym naruszeniem przez pozwaną dobra osobistego powoda w postaci prawa do niezakłóconych kontaktów z synem;

12) naruszenie art. 98

k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji obciążenie powoda kosztami postępowania

w sprawie oraz niezasadzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego; 13) błędy

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegające na ustaleniu, że: a) powód w okresie od lipca 2020 r. do momentu zabezpieczenia kontaktów przez sąd rodzinny miał wielokrotnie widzieć się z synem, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż do niezakłóconych spotkań doszło zaledwie kilkakrotnie; b) aktualnie kontakty powoda z małoletnim synem są realizowane zgodnie z postanowieniem sądu opiekuńczego, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że kontakty te nie są przez pozwaną realizowane w sposób prawidłowy; c) pozwana nie nastawia małoletniego syna stron negatywnie do ojca, zachęca syna do kontaktów z nim, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwana nastawia małoletniego przeciwko ojcu, w jego obecności wypowiada się o nim w sposób negatywny, sugeruje synowi, że nie chce iść na kontakt z ojcem; d) pozwana wydawała dziecko na spotkania i widzenia z ojcem, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana nie wydawała ojcu małoletniego na kontakty, bądź żądała aby kontakty te odbywały się w ustalonych przez nią dniach i godzinach, w miejscu zamieszkania pozwanej oraz w jej obecności, czym pozwana odmawiała powodowi prawa do niezakłóconych kontaktów z synem; e) pozwana miała nie wydawać małoletniego syna stron na kontakt z powodem jedynie w sytuacji, kiedy nie było to możliwe, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwana odmawiała powodowi kontaktów z synem z błahych powodów, bądź nie podając tych powodów w ogóle, bądź oddalając się bez uprzedzenia z miejsca zamieszkania pomimo ustalenia w tym czasie kontaktów powoda z synem; f) powód nie wykazał, aby ustalona sytuacja faktyczna spowodowała jakieś dające się uchwycić zmiany mogące stanowić uszczerbek na jego osobie uzasadniający zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zadośćuczynienia, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż alienacja powoda od syna spowodowała u niego pogorszenie się stanu psychicznego, konieczność sięgnięcia po pomoc psychologiczną.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Ocenę zarzutów uchybienia art. 233 §1 k.p.c. oraz tożsamyh dotyczących wadliwych ustaleń faktycznych rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi, może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne

z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli

z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania,

w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05). W rozpoznawanej sprawie skarżącemu nie udało się wykazać, że ocena dowodów zaprezentowana w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia była nielogiczna czy niespójna z zasadami doświadczenia życiowego.

Przytoczone wyżej wywody mają w sprawie jednak o tyle drugorzędne znaczenie, że nawet przyjęcie wersji przedstawianej przez powoda w apelacji, nie mogłoby doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym w wywiedzionym środku odwoławczym. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela bowiem pogląd orzecznicy, zgodnie z którym więź rodzinna obejmująca sferę prawa do utrzymywania osobistych, bezpośrednich lub pośrednich, kontaktów ojca z małoletnim dzieckiem nie stanowi dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2021 r., II CSKP 11/21, OSNC 2022, nr 4, poz. 42). Przekonująco brzmi także argumentacja przytoczona na poparcie powyższego zapatrywania, wedle której „więzi rodzinne mają charakter interpersonalny, a nie indywidualny. Dotyczą one sfery uczuć jednej osoby wyrażających się w poczuciu bliskości wobec innego podmiotu. Nie można ich uznać za wartości niemajątkowe, ściśle związane z osobowością człowieka, jego integralnością fizyczną i psychiczną, ukierunkowane na ochronę osobistego interesu, gdyż wymagają odwołań do indywidualnych okoliczności i do innych kryteriów. Dotyczą one ponadto relacji kilku osób na pewnym poziomie uczuć pozytywnych, nie mają zatem ściśle osobistego charakteru, a cechą właściwych im emocji jest zmienność, nietrwałość, podzielność i możliwość przenoszenia na inne podmioty. Więzi takie nie podlegają ocenie obiektywnej, właściwej dla ochrony praw podmiotowych o charakterze bezwzględny. Wyrazem wartościowania, zagrażającego relatywizacją, są próby dookreślenia kwantyfikatory tak oznaczonego dobra osobistego w dotychczasowym orzecznictwie („szczególna więź emocjonalna”). Podkreślić jednak należy, że omawiana postać więzi rodzinnej, mimo że wymaga istnienia innego podmiotu, nie jest dobrem wspólnym i pozostaje nadal dobrem własnym każdego członka rodziny. Po drugie, w kręgu osobowym rodzice - dzieci stosunki rodzinne mają swoistą naturę i realizowane są w wielu płaszczyznach. Wykonywanie uprawnienia realizacji kontaktów zależy nie tylko od drugiego rodzica, ale przede wszystkim od małoletniego, którego dobro ma charakter nadrzędny względem praw rodziców. Istotną okolicznością jest zmienna sytuacja faktyczna, do której kontakty osobiste powinny być dostosowane. Po trzecie, naruszenie dóbr osobistych i podstawa udzielenia im ochrony mają charakter deliktowy. Orzeczenia nakazowe i zakazowe zapadające w takich sprawach w oznaczonym stanie faktycznym mogą ulec zmianie tylko w drodze kontroli instancyjnej, a brak środków procesowych umożliwiających ich uchylenie bądź modyfikację w sytuacji dezaktualizacji przesłanek leżących u podstaw udzielenia takiej ochrony. Zachodzi zatem ryzyko kolizji orzeczeń stanowiących podstawę wykonywania kontaktów. Rodzicowi, którego uprawnienia do ich utrzymywania zostały naruszone działaniem lub zaniechaniem drugiego rodzica, służą środki ochrony przewidziane przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (...). Ten system ochrony praw rodziców do kontaktów

z dziećmi ma zatem charakter kompleksowy, włącznie z samodzielnym sposobem wykonywania orzeczeń (...). Przyznanie im dodatkowo cechy prawa podmiotowego uzasadniającego stosowanie przepisów kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych, oznaczałoby wprowadzenie równoległego, kolizyjnego systemu wydawania orzeczeń dotyczących kontaktów w postępowaniu cywilnym, wykonywanych w postępowaniu egzekucyjnym, co byłoby dysfunkcyjne i prowadziło do skutków sprzecznych z wyraźną wolą ustawodawcy. W takiej sytuacji istniałoby zagrożenie sprzecznością wewnętrzną rozstrzygnięć oraz wzajemnego wykorzystywania wybranego środka ochrony prawnej dla rozstrzygania konfliktów rodzinnych, skutkujących ich eskalacją. Z tych względów uznać należy, że wyłączną kompetencją sądu opiekuńczego jest podejmowanie rozstrzygnięć dotyczących władzy rodzicielskiej obejmujących zarówno środki przymuszające jak i nadzorcze, także wykraczających poza kwestie kontaktów, nawet jeżeli ich utrudnianie lub uniemożliwianie leżało u podstaw sporu.”. Dodatkowo podnieść należy, że z uwagi na uwarunkowania procesowe, w sprawie o ochronę dóbr osobistych między rodzicami, u podłoża której leży kwestia wykonywania władzy rodzicielskiej, nie byłoby możliwe zapewnienie należytej ochrony dziecku, co pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z normami nadrzędnymi przewidzianymi w art. 48 i 72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

oraz Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.).

Zauważyć także wypada, że nawet ta linia orzecznicza, która uznaje więź rodzinną jako podlegające ochronie w trybie art. 24 §1 k.c. dobro osobiste, ogranicza zastosowanie tej ochrony wyłącznie do przypadków, które można rozpoznawać w kategoriach zerwania więzi rodzinnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2018 r., II CSK 233/17), do czego w okolicznościach rozpoznawanej aktualnie sprawy niewątpliwie nie doszło. Z tego względu nawet przyjęcie za powodem, że pozwana w istotny sposób ograniczyła jego kontakty z dzieckiem (co wykazane nie zostało), nie mogłoby skutkować udzieleniem ochrony wskazanej w żądaniu pozwu.

Stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny, że w badanym przypadku nie może być mowy o naruszeniu podlegającego ochronie w trybie art. 24 §1 k.c. dobra osobistego powoda, uczyniło pozostałe zarzuty apelacji bezprzedmiotowymi. Dla porządku jedynie wskazać należy, że jakkolwiek brak wydania postanowienia o pominięciu dowodu czy oddaleniu wniosku dowodowego stanowi naruszenie art. 235² §2 k.p.c., to w okolicznościach badanej sprawy nie występują jakiegokolwiek przesłanki do przyjęcia, że ewentualne uchybienie w tym zakresie miało wpływ na rozstrzygnięcie, albowiem, jak wskazano wyżej, nawet przyjęcie stanu faktycznego odpowiadającego wersji powoda nie skutkowałoby uwzględnieniem powództwa. Argumentacja to pozostaje aktualna odnośnie do pominięcia zeznań świadka M. Z. (3), choć w tym wypadku nie sposób odeprzeć też poglądu Sądu pierwszej instancji, że dowód ten został zgłoszony zbyt późno, a powód nie uprawdopodobnił należycie, że potrzeba jego powołania nastąpiła po wniesieniu pozwu. Wobec powyższego nie mogły zostać także uwzględnione wnioski dowodowe zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 316 §1 k.p.c., albowiem uwzględnił w stanie faktycznym sprawy okoliczność wydania przez sąd opiekuńczy postanowienia zabezpieczającego. Pomijając brak wykazania nierespektowania przez pozwaną ww. orzeczenia, zauważyć należy, że omawiana okoliczność nie była objęta podstawą faktyczną pozwu, a zatem nie mogła decydować o zasadności żądania (art. 321 §1 k.p.c. w zw. z art. 187 §1 pkt 2 k.p.c.).

Wobec trafności merytorycznego rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy nie mógł także naruszyć art. 98 k.p.c.

Jak wskazano wyżej, Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd orzeczniczy, zgodnie z którym roszczenia wywodzone z ochrony dóbr osobistych nie przysługują w przypadku naruszenia prawa rodzica do niezakłóconych kontaktów z dzieckiem, wobec czego nie mogły odnieść zamierzonego skutku podniesione w tym względzie zarzuty obrazy art. 23 w zw. z art. 24 w zw. z art. 448 k.c. oraz w zw. z art. 598¹⁵ §1 k.p.c. W omawianym przypadku nie zachodzi relacja *lex generalis/lex specialis*.

W konsekwencji nie mogły się także ostać zarzuty uchybienia art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz w zw. z art. 448 k.c., zasadzające się na błędnym poglądzie, że powód dysponuje dobrem osobistym w postaci prawa do niezakłóconych kontaktów z synem.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanych ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §8 ust. 1 pkt 2, §2 pkt 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 i w zw. z §8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).